

Szanowni Państwo zatroskani o przyszłość kolejnych pokoleń!

Pod pozorem troski o zdrowie uczniów Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadza do polskich szkół tylnymi drzwiami wulgarną edukację seksualną. Już w roku szkolnym 2025/2026 pojawia się nowy przedmiot o nazwie „edukacja zdrowotna”. Choć jego nazwa może brzmieć niewinnie, rzeczywista treść proponowanych zmian budzi poważne obawy i sprzeciw wielu rodziców.

„Edukacja zdrowotna” ma zastąpić dotychczasowe zajęcia z wychowania do życia w rodzinie (WDŻ). Zajęcia, które dotąd w sposób zrównoważony i zgodny z wartościami rodzinnymi kształtowały postawy prorodzinne i prospołeczne, **mają ustąpić miejsca edukacji seksualnej, promującej skrajnie permissywne podejście do seksualności, oderwane od miłości, małżeństwa i rodziny. Zajęcia z nowego obowiązkowego przedmiotu przeznaczone są dla uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych i także klas I-III szkół ponadpodstawowych.**

Z rozporządzenia ministerialnego wynika, że dzieci mają być zapoznawane z treściami dotyczącymi m.in. „orientacji psychoseksualnej”, „tożsamości płciowej”, antykoncepcji, aborcji oraz „praw osób LGBT”, bez odniesienia do wartości moralnych czy duchowych, z pominięciem prawa rodziców do decydowania o kierunku wychowania własnych dzieci.

Podstawę programową tego nowego przedmiotu współtworzył zespół pod kierownictwem nie lekarza, ale seksuologa prof. Zbigniewa Izdebskiego – znanego zwolennika liberalizacji aborcji, który nie widzi nic złego w oglądaniu pornografii. Nie możemy milczeć, gdy pod płaszczykiem „zdrowia” przemycane są treści, które rozbijają integralność psychiczną i moralną dzieci, niszczą ich dziecięcą niewinność oraz podważają wartość trwałych relacji rodzinnych.

Zajęcia z zakresu profilaktyki zdrowotnej (w tym przeciwdziałania uzależnieniom) już dziś są obecne w programie szkolnym w ramach takich przedmiotów jak biologia, chemia, przyroda, wychowanie fizyczne czy edukacja dla bezpieczeństwa. Nie ma, więc uzasadnienia do wprowadzania nowego obowiązkowego przedmiotu – chyba, że celem jest narzucenie dzieciom i młodzieży określonej ideologii pod przykrywką troski o zdrowie.

Dlatego jako odpowiedzialni rodzice apelujemy do wszystkich rodziców w Polsce o czujność i zdecydowaną postawę wobec prób ideologicznego przekształcania systemu edukacji. Przeciwno seksualizacji dzieci w szkołach wystąpiła m.in. Koalicja na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły, współtworzona przez ponad 80 organizacji społecznych, rodzicielskich i nauczycielskich. W obronie niewinności polskich dzieci wystąpiło również Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, która wzywa rodziców do wypisywania dzieci z zajęć „edukacji zdrowotnej” ze względu na grożącą im demoralizację. Serdecznie dziękujemy polskiej hierarchii kościelnej za ten pasterski głos. **Za polskimi biskupami, i my wzywamy do korzystania z prawa do wypisania dzieci z zajęć „edukacji zdrowotnej”, co można uczynić do 25 września, w przeciwnym wypadku dzieci zostaną zapisane na przedmiot automatycznie!**

Nie pozwólmy, aby nasze dzieci były wychowywane w duchu sprzecznym z naszymi przekonaniem. Brońmy ich niewinności, tożsamości i prawa do wzrastania w atmosferze miłości i szacunku dla trwałych wartości.